

Piąty bieg (duet tomekbelch) – Budka Suflera

Czy to tak tęskny dźwięk aż serce skacze
Chaaaaaaaacha i ja i jaaaa
Czy tylko struna tak pęknięta płacze
Chaaaaaaaacha i ja i jaaaa
Ile prawdy jest w piosence, gdy się śpiewać chce
Nigdy mnie nie pytaj więcej, nie
Razem
Nie czując dni, godzin i lat
Nie licząc zysków, ani strat
Okrażamy, opływamy wokół świat

A jeśli drugi widać brzeg
Muzyka to najlepszy lek
Ona jest jak w długiej trasie piąty bieg

Pogasną światła nim się czegoś dowiesz
Chaaaaaaaacha i ja i jaaaa
W trzech zwrotkach życia nigdy nie opowiesz
Chaaaaaaaacha i ja i jaaaa
Z tej, czy z tamtej strony sceny rezygnacji gest
Jednakowo mało wiemy czym ta podróż jest
Razem
Nie czując dni, godzin i lat
Nie licząc zysków, ani strat
Okrażamy, opływamy wokół świat

A jeśli drugi widać brzeg
Muzyka to najlepszy lek
Ona jest jak w długiej trasie piąty bieg

Ile prawdy jest w piosence, gdy się śpiewać chce
Nigdy mnie nie pytaj więcej, nie
Razem
Nie czując dni, godzin i lat
Nie licząc zysków, ani strat
Okrażamy, opływamy wokół świat

A jeśli drugi widać brzeg
Muzyka to najlepszy lek
Ona jest jak w długiej trasie piąty bieg

Nie czując dni, godzin i lat
Nie licząc zysków, ani strat
Okrażamy, opływamy wokół świat

A jeśli drugi widać brzeg
Muzyka to najlepszy lek
Ona jest jak w długiej trasie piąty bieg

Nie czując dni, godzin i lat
Nie licząc zysków, ani strat
Okrażamy, opływamy wokół świat

A jeśli drugi widać brzeg
Muzyka to najlepszy lek
Ona jest jak w długiej trasie piąty bieg



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych